



Kierował odurzony, gdy dzik wyskoczył mu przed maskę

data aktualizacji: 2021.09.21



Przez dzika, który wbiegł na jezdnię krajowej "piętnastki" tuż pod koła nadjeżdżającego volkswagena, wyszło na jaw, że młody kierowca tego pojazdu wsiadł za kierownicę odurzony.

Wziął amfetaminę i marihuanę, wynika ze wstępnych ustaleń policjantów. Czy to dlatego zupełnie stracił panowanie nad autem, które po zderzeniu ze zwierzęciem wypadło z drogi, uderzyło w ogrodzenie i jeszcze dachowało w przydrożnym rowie?

Do tego zdarzenia doszło wczoraj kilka minut przed godziną 23:00 na drodze krajowej nr 15 w Byszwałdzie (gm. Lubawa).

- Kierujący volkswagenem, jadący od strony Lubawy, uderzył w zwierzę - dzika, który wbiegł wprost przed jego pojazd. Następnie kierowca zjechał na lewe pobocze i uderzył w ogrodzenie posesji - mówi st. asp. Joanna Kwiatkowska, oficer prasowy Komendy Powiatowej

Policji w Iławie.

22-letni kierujący był trzeźwy, ale, jak wykazało wstępne badanie, prowadził samochód pod wpływem amfetaminy i marihuany. Został przewieziony do szpitala. Pobrano mu krew do dokładnego badania, a policjanci zatrzymali mu prawo jazdy.

Dzik nie przeżył wypadku.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/65482-kierowal-odurzony-gdy-dzik-wyskoczyl-mu-przed-maske>